

DOMY MODLITWY W HISTORII I TERAŹNIEJSZOŚCI ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH.

Formułując temat artykułu *Domy modlitwy...* zdaję sobie sprawę iż tematyka w nim poruszona, jest bardzo obszerna i swoim zakresem daleko wykracza poza ramy jednego opracowania¹. Pragnę jednak podjąć się choćby próby zakreslenia syntezy tej tematyki, by móc otrzymać obraz całości, a w przyszłości opracować szczegółowiej jego poszczególne elementy. Niniejszy artykuł dla przejrzystości podzieliłem na trzy części:

1. Znaczenie terminu *dom modlitwy* w duchowości franciszkańskiej.
2. *Domy modlitwy* w historii OFM.
3. Stan aktualny *domów modlitwy* w OFM.

1. ZNACZENIE TERMINU *DOM MODLITWY* W DUCHOWOŚCI FRANCISZKAŃSKIEJ.

¹ Istnieje bardzo obszerna literatura dotycząca tematyki domów modlitwy w OFM. Podam tu tylko niektóre najważniejsze tytuły:
BLUMA D., *Vita recessuali in historia et legislatione OFM*, Roma 1959.
BLUNDETTO C., *Eremitismo*, w: *Dizionario Francescano*, Padova 1995², 545-583.
BUTARELLI V., *La vita dei frati nel Ritiro secondo il B. Tomaso da Cori*, Assisi 1998.
ESSER K., *Die „Regola pro eremitoriis data“ des Hl. Franziskus von Assisi*, w: *Franziskanische Studien* 44 (1962) 383-417.
ISIDORO da Villapadierna., *Introducción a los origenes de la Observancia en España. Las reformas en los siglos XIV y XV*, Madrid 1958.
LE „CASE DI PREGHIERA“ NELLA STORIA E SPIRITUALIT? FRANCESCANI, *Studi scelti di Francescanesimo* 7, Napoli 1978.
PELLEGRINI L., *Insedimenti Francescani nell'Italia del duecento*, Roma 1984.
SCHMUCKI O., „*Mentis silentium*“. *Il programma contemplativo nell'Ordine francescano primitivo*, w: *Laurentianum* 14 (1973) 177-222.
SCHMUCKI O., „*Secretum solitudinis*“. *De circumstantiis externis orandi penes sanctum Franciscum Assisiensem*, w: *Collectanea Francescana* 39 (1969) 5-58.

Tomasz z Celano określił św. Franciszka z Asyżu, nie tyle jako człowieka który się modlił, *ale który sam stał się modlitwą*². Można więc nieco upraszczając powiedzieć, iż każdy brat mniejszy jest wezwany nie tyle do tego by się modlić, co by stać się na wzór św. Franciszka *domem modlitwy*. Tam więc gdzie znajdują się bracia, tam jest dom modlitwy. Wymowne świadectwo o tym znajdujemy w *Zbiorze Asyskim*:

*A gdy błogostawiony Franciszek wybrał spośród braci tych, których chciał zabrać ze sobą powiedział do nich: W imię Pańskie idźcie po dwóch drogą z powagą, a zwłaszcza w milczeniu, od rana aż do trzeciej modląc się do Pana w waszych sercach. A o słowach bezużytecznych lub szkodliwych niechaj mowy nie będzie wśród was. Chociaż bowiem wędrujecie, to jednak wasze zachowanie niech będzie godne, tak jakbyście pozostawali w romitorium albo w celi; gdyż gdziekolwiek jesteśmy i wędrujemy, mamy cele ze sobą, naszą celą bowiem jest brat ciało, a dusza jest pustelnikiem, który przebywa wewnątrz celi, aby modlić się do Boga i rozmyślać. Dlatego jeżeli dusza nie pozostanie w spokoju i samotności w swojej celi, niewielki pożytek przyniesie zakonnikowi cela zrobiona rękami*³.

Św. Franciszek przewyciężył, ale nie wykluczył koncepcji *domu modlitwy* jako budowli materialnej. Czytamy o tym w Regule niezatwierdzonej: *Gdziekolwiek bracia będą przebywać, w pustelniach czy w innych miejscach, niech się strzegą, by nie przywłaszczali sobie żadnego pomieszczenia i nikomu nie bronili do niego dostępu*⁴.

² TOMASZ z Celano., *Życiorys drugi św. Franciszka z Asyżu* 95, w: *Wczesne źródła franciszkańskie*, t.1, Warszawa 1981, Tłumaczenie O. Cecylian Niezgoda OFM Conv. Dalej skrót 2 Cel.

³ *Zbiór Asyski* 108, 19-23. Tłumaczenie O. Polikarp Nowak OFM, Rzym 1999. Dalej skrót CompA.

⁴ Św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona* 7, 13. Tłumaczenie O. Kajetan Ambrożkiewicz, w: *Pisma św. Franciszka z Asyżu i św. Klary*, Warszawa 1992. Dalej skrót Rnb.

Podczas uważnej lektury źródeł franciszkańskich, można znaleźć kilka określeń, które bezpośrednio odnoszą się do miejsca modlitwy.

1.1. *Miejsca oddalone i pustynne.*

Pierwsi biografowie św. Franciszka zgodnie podkreślają, iż tenże często oddawał się modlitwie na samotności. Przytoczę tu fragment z pierwszego życiorysu Tomasza z Celano, który w sposób nieco poetycki ale dokładny i wiarygodny opisuje modlitewne doświadczenia św. Franciszka:

Oprócz tego jego największym staraniem było pozostać wolnym od wszystkiego, co jest na świecie, iżby nawet na jedną godzinę nie zburzyło mu pogody ducha coś, co uważał za proch i pył. Na wszystkie rozproszenia od zewnątrz okazywał się niewrażliwy i dlatego z całych sił powściągał zmysły zewnętrzne oraz trzymał na wodzy poruszenia ducha, przebywając z samym tylko Bogiem. Zagnieżdżał się w zagłębieniach skały, a w rozpadlinie przepaści jego zamieszkanie. Z prawdziwie szczęsnej pobożności pogrążał się w niebiańskich sferach, a pełen wyniszczenia cały zagłębiał się długo w ranach Zbawiciela. Dlatego często wybierał miejsca samotne, aby móc całkowicie kierować ducha do Boga, wszakże kiedy uważał jakiś czas za sposobny, nie ociągał się, ale załatwiał sprawy oraz chętnie poświęcał siły zbawieniu bliźnich⁵.

Tomasz z Celano w swym opisie używa, następujących określeń dotyczących miejsca modlitwy św. Franciszka jak:

- *pozostać wolnym od wszystkiego co jest na świecie;*
- *zagnieżdżał się w zagłębieniach skały;*
- *a w rozpadlinach przepaści jego mieszkanie;*
- *wybierał miejsca samotne;*

Uwidacznia się tu wysiłek św. Franciszka by za pomocą środków zewnętrznych (samotność, cisza) uwolnić się od tego

⁵ 1 Cel 71.

wszystkiego co mogłoby burzyć jego łączność z Bogiem. Spontanicznie przychodzą na myśl miejsca takie jak: Carceri, Fontecolombo, La Verna, Celle di Cortona, w których św. Franciszek oddawał się modlitwie. Wszystkie te miejsca nawet dziś, tchną ciszą, samotnością i oddaleniem od skupisk ludzkich.

Także w drugim życiorysie Tomasza z Celano czytamy:

Zawsze szukał miejsca samotnego, w którym mógłby zespolić ze swym Bogiem nie tylko ducha, ale i całe ciało. Gdy na miejscu publicznym doznawał nagle zachwyty, nawiedzony przez Pana, wówczas robił sobie celkę z płaszczu, by jednak nie pozostać bez celi. Nieraz nie miał płaszczu. Wtedy, by nie wyjawić „ukrytej manny” (Ap 2, 17), zasłaniał twarz rękawem. (...) To w domu. A modląc się w lasach i w samotnościach, gaje napełniał jękami, ziemię zraszał łzami, ręką bił się w piersi⁶.

Z tego fragmentu bije nieustanna troska św. Franciszka aby będąc w miejscach publicznych nie zatracić tych dóbr, jakie otrzymywał od Boga na samotności. Wymowny jest przykład płaszczu, z którego uczynił sobie celkę w miejscu publicznym, by ochronić się przed niedyskretnym spojrzeń osób.

W *Zbiorze Asykim* znajdujemy kolejne świadectwo, w którym św. Franciszek skuteczność apostołstwa braci, wiąże nie tyle z ich przygotowaniem intelektualnym, co z modlitwą w pustelniach i miejscach samotnych:

I mówił „ Liczni są ci, którzy we dnie i w nocy cały swój zapal i gorliwość wkładają w wiedzę, rezygnują ze swojego świętego powołania i pobożnej modlitwy. A gdy głosili kazanie do kilku osób czy do ludu, i zobaczyli lub dowiedzieli się, że ktoś przez to się zbudował lub nawrócił do pokuty, nadyniają się albo chwalać się z powodu dzieł i dobra uzyskanego przez innych, bo tych, o których oni myślą, że się zbudowali lub nawrócili do pokuty dzięki ich słowom, w rzeczywistości, Pan buduje i nawraca dzięki modlitwom świętych

⁶ 2 Cel 94.

braci, chociaż oni sami o tym nie wiedzą, gdyż taka jest wola Boża, aby tego nie wiedzieli, by się tym nie pysznili. Ci moi bracia są rycerzami okrągłego stołu, którzy ukrywają się w miejscach samotnych i odosobnionych, aby gorliwiej oddawać się modlitwie i rozmyślaniu, opłakując grzechy swoje i innych; ich świętość znana jest Bogu, a braciom i ludziom czasem jest nieznaną⁷.

Fragment ten przynosi nam kolejny ważny wniosek. Jeżeli św. Franciszek porównuje swych braci do legendarnych rycerzy okrągłego stołu, to są to przede wszystkim bracia którzy modlą się *po pustyniach i miejscach samotnych*. Tak więc bracia oddający się modlitwie kontemplacyjnej w pustelniach, są *braćmi mniejszymi per eccellenza*⁸.

Pragnienie przebywania w miejscach oddalonych i samotnych towarzyszyło św. Franciszkowi aż do jego ostatnich dni. Daje o tym świadectwo Tomasz z Celano:

Nie sądził, że już osiągnął cel, ale niestrudzenie trwał w świętym nastawieniu na nowe, i zawsze chciał zaczynać od początku. Chciał znowu wrócić do usługiwania trędowatym, i być pogardzanym, jak to kiedyś bywało. Postanawiał porzucić przestawanie z ludźmi i uciec na całkowite pustkowie, iżby w ten sposób pozbyty wszelkiego kłopotu i troski o innych, samotnie stanąć przed Bogiem, oddzielony odeń tylko przegrodą ciała⁹.

Podsumowując można stwierdzić, że od początku swego nawrócenia aż do ostatnich swoich dni, św. Franciszek czuł nieustanne pragnienie i potrzebę, udawania się do miejsc samotnych, by móc swobodnie oddawać się kontemplacji Boga. Miejsce te nie stanowiły dla św. Franciszka jakiejś stałej przystani; gdy

⁷ CompA 103, 10-11.

⁸ Por. SCHMUCKI O., *Luogo di preghiera, eremo, solitudine, concetti e realizzazioni in San Francesco d'Assisi*, w: *Le „Case di preghiera” nella storia e spiritualità francescana*, Napoli 1978, 37-39.

⁹ 1 Cel 103.

nadchodziła stosowna pora, opuszczał je, i udawał się do innych miejsc.

1.2. Erem, romitorium, życie eremickie.

Wczesne źródła franciszkańskie używają, dosyć często i zamiennie na określenie pustelni franciszkańskiej takich terminów jak: romitorium, erem, pustelnia¹⁰. Jakkolwiek ich brzmienie jest różne, to określają one tę samą rzeczywistość. Posiadając tekst Reguły dla pustelni, autorstwa św. Franciszka, napisaną przez Niego w latach 1218-1221; możemy z pewną jasnością określić specyfikę franciszkańskiego eremu. Tekst Reguły dla pustelni jest następujący:

Ci bracia, którzy pragną wieść życie zakonne w pustelniach, niech będą we trzech, a najwyżej we czterech. Dwaj z nich niech będą matkami i niech mają dwóch synów lub przynajmniej jednego. Ci dwaj którzy są matkami, niech wiodą życie Marty, a dwaj synowie niech wiodą życie Marii i niech mają wspólne miejsce zamknięte, w którym każdy ,miałby swoją celę, modliłby się w niej i sypiał. I niech odmawiają zawsze kompletę z dnia zaraz po zachodzie słońca; i niech starają się zachowywać milczenie. I niech odmawiają swoje Godziny, i wstają na jutrznię. I niech szukają najpierw królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego. I w porze stosownej odmówią prymę, a po tercji przerwą milczenie i mogą rozmawiać, poprosić je dla miłości Pana Boga o jałmużnę, jak pokorni, ubodzy ludzie. Potem odmówią sekstę i nonę, i nieszpory w stosownej porze. I do miejsca zamkniętego, w którym mieszkają, niech nie pozwalają nikomu wchodzić i niech w nim nie jedzą. Ci bracia, którzy są matkami, niech starają się trzymać z dala od ludzi i przez posłuszeństwo dla swego ministra niech strzegą

¹⁰ Por. SCHMUCKI O., „Secretum solitudinis” De circumstantiis externis orandi penes sanctum Franciscum Assisiensem, w: Collectanea Francescana 39 (1969) 20-40. Autor szczegółowo analizuje tu zakres pojęć erem, romitorium, pustelnia w źródłach franciszkańskich

swych synów przed ludźmi, aby nikt nie mógł z nimi rozmawiać. Ci zaś synowie niech z nikim nie rozmawiają z wyjątkiem swych matek i ministra, i kustosa swego, jeśli ten z błogostawieństwem Bożym zechce ich odwiedzić. Synowie zaś niech przyjmą niekiedy obowiązek matek według kolejności, jaką ustalą między sobą. To wszystko, co wyżej zostało powiedziane, niech (bracia) starają się zachowywać sumiennie i gorliwie¹¹.

Erem franciszkański posiada następującą specyfikę, która wyróżnia go od innych pustelni:

1) Bracia przebywający w pustelni pozostają *braćmi mniejszymi*, nie zmieniają Reguły, ani swej podstawowej tożsamości. Nie składa się tu żadnych dodatkowych ślubów, przyrzeczeń, itd. W związku z tym bracia mogą swobodnie opuścić erem; doświadczenie życia franciszkańskiego życia pustelniczego, z natury swojej jest czasowe.

2) By móc iść do romitorium potrzebna jest prośba brata i specjalna zgoda ministra prowincjalnego.

3) Romitorium pozostaje w ramach prowincji i jest pod zwyczajną jurysdykcją prowincjała.

4) Bracia żyjący w romitorium, tworzą małą wspólnotę - rodzinę, o mocno ograniczonej liczbie, dzieląc swe role na *Marię i Martę*.

5) Rytm dnia i nocy wyznacza wspólnie odmawiane oficjum.

6) Podkreślony jest bardzo wyraźnie wymiar milczenia i samotności.

7) Cała egzystencja braci przebywających w eremie ma prowadzić do szukania *królestwa Niebieskiego*, któremu wszystkie inne rzeczy mają być podporządkowane¹²

¹¹ Św. Franciszek, *Reguła dla pustelni*, w: *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, Warszawa 1992, 66. Dalej skrót RP.

¹² Por. ASSELDONK O., *La Regola per gli eremi*, w: *Lo spirito d? la vita*, Roma 1994, 117-131.

Tomasz z Celano w drugim życiorysie przytacza opis doświadczenia pustelniczego braci w Hiszpanii:

Bracia twoi, w naszym kraju mieszkają w pewnej bardzo ubogiej pustelni. Ułożyli sobie życie tak, że połowa zajmuje się sprawami domowymi, a druga połowa poświęca się kontemplacji. W ten sposób co tydzień część aktywna przechodzi do kontemplacji, a kontemplujący wracają do wykonywania pracy. Pewnego dnia, gdy stół już zastawiono i umówionym znakiem zwołano nieobecnych, przyszli wszyscy oprócz jednego, który wtedy właśnie należał do kontemplatyków¹³.

Dokładnie tak jak przepisywała *Reguła dla pustelni*, znajdujemy tu:

- małe, ubogie romitorium;
- braci którzy na zmianę, oddają się bądź to życiu kontemplacyjnemu bądź czynnemu;
- braci zasiadających za wspólnym stołem, będącym znakiem życia wspólnotowego.

Podsumowując należy zaznaczyć iż franciszkański erem, ma swój specyficzny charakter. Porównywanie go z eremem kamedulskim lub kartuzjańskim, lub życiem w zupełnej samotności, prowadzi raczej do błędnego zrozumienia idei - zamysłu św. Franciszka, aniżeli do jego właściwego odczytania. Dlatego należy pamiętać że treść słowa erem, pustelnia, romitorium, w duchowości i tradycji franciszkańskiej jest różna od tej samej, w duchowości i tradycji mniszej.

1.3. Klastrum, cela, dom, rekluzja.

Aby jeszcze dokładniej określić specyfikę franciszkańskiego eremu, konieczne jest dokładne ujęcie jego elementów strukturalnych, w znaczeniu architektonicznym.

¹³ 2 Cel 178.

1.3.1. Znaczenie słowa *claustrum*.

Św. Franciszek w *Regule dla pustelni* używa dwukrotnie słowa *claustrum*¹⁴, co tłumacz na język polski oddał przez pojęcie *miejsce zamknięte*. Pojęcie *claustrum* u św. Franciszka nie oznacza klasztoru w pojęciu mniszym, to znaczy wielkiej budowli, zamkniętej i samowystarczalnej, w której mnisi zachowują Regułę. Słowo *claustrum* nie oznacza tu także otoczonego murem obszaru gdzie znajduje się kościół i murowane zabudowania dla zakonników. Według wczesnych źródeł franciszkańskich słowo *claustrum* oznaczało *miejsce otoczone żywopłotem*. Czytamy o tym w Zbiorze Asyjskim:

*Następnie, otrzymawszy błogosławieństwo od biskupa, niech idą i postarają się o wykopanie wielkiego rowu dookoła terenu, który otrzymali pod budowę klasztoru, i niechaj zasadzą tam solidny żywopłot zamiast muru, na znak świętego ubóstwa i pokory. Następnie niech dadzą zrobić ubożuchne domy zbudowane z gliny i drewna, oraz kilka celek, w których bracia mogliby się czasami modlić i mogliby tam pracować dla większej ich skromności oraz dla uniknięcia bezużytecznych słów*¹⁵.

Św. Franciszek w *Regule dla pustelni* przepisuje także: *I do miejsca zamkniętego (claustrum), w którym mieszkają, niech nie pozwalają nikomu wchodzić i niech w nim nie jedzą*¹⁶. *Claustrum* w romitorium franciszkańskim jest wyłącznie zarezerwowane dla braci oddających się modlitwie. Bracia spełniający posługę *Marty* mają strzec *claustrum* przed tymi którzy mogliby naruszyć sposób życia dedykowany kontemplacji. Wypada tu jednak zaznaczyć, że św. Franciszek nie był niewolnikiem koncepcji legalistycznych

¹⁴ Por. RP 2, 7.

¹⁵ CompA. 58, 16-19.

¹⁶ RP 7.

dotyczących klauzury, świadczą o tym odwiedziny pani Jakobiny z Settesoli w Porcjunkuli, podczas jego ostatnich dni¹⁷.

1.3.2. Znaczenie słowa *cela*.

Cela zakonna to nic innego jak małe osobiste miejsce, gdzie modli się, pracuje i odpoczywa brat żyjący w romitorium. Instytucja zakonnej celi ma bardzo długą tradycję monastyczną¹⁸. *Reguła dla pustelni* przepisuje iż bracia spełniający rolę *Marii*, mają mieć cele w których bez przeszkód zewnętrznych mogą się modlić i odpoczywać: *...i niech mają wspólne miejsce zamknięte, w którym każdy miałby swoją celę, modliłby się w niej i sypiał*¹⁹.

By jeszcze dokładniej opisać wygląd zewnętrzny celi w romitorium, przytoczę dwa fragmenty *Zbioru Asyckiego*.

Biskup Asyża Gwidon II, chcąc złożyć wizytę św. Franciszkowi w Porcjunkuli, wszedł do jego celi usytuowanej z tyłu domu: *I nie czekając otworzył sobie drzwi i zaraz wszedł do celi; w niej była zrobiona druga mała celka z mat, w której przebywał błogostawiony Franciszek*²⁰. W tym opisie widzimy takie elementy jak: oddzielenie, maleńkość, oraz to że jego cela była zrobiona z mat.

Kiedy św. Franciszek przybył do romitorium w Sarteano, w którym nie było już miejsca:

pewien brat, człowiek uduchowiony,(...) polecił postawić w pewnym odosobnionym miejscu w pobliżu klasztoru braci celkę, w której błogostawiony Franciszek mógłby się modlić, gdyby tam przyszedł. (...) Owa celka bowiem nie była murowana, lecz zrobiona z drewna. Lecz ponieważ celki były równe, ociosane siekierką i toporkiem, wydawała się ona błogostawionemu Franciszkowi zbyt

¹⁷ Por. CompA. 8.

¹⁸ Por. GRIBOMONT J., *Cella*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, t. II, Roma 1973, 744-745. Dalej skrót DIP.

¹⁹ RP 2.

²⁰ CompA. 54, 2-4.

*piękna. (...) Albowiem im uboższe i skromniejsze były celki i domy braci, tym chętniej je nawiedzał i niekiedy się w nich zatrzymywał*²¹.

Romitorium tu opisane składało się z pojedynczych cel, które były zbudowane z drewna, oraz co należy podkreślić żadna z nich na sposób stały nie była przeznaczona dla jednego brata. Cele te miały być ubogie, nie murowane, pozbawione ozdób tak by były znakiem ubóstwa a także by w niczym nie przeszkadzały braciom w wędrówce.

Podsumowując można powiedzieć że św. Franciszek zasadniczo przejął pojęcie celi z tradycji monastycznej, podkreślając jej ubóstwo nie tylko w znaczeniu skromnego urzędnika ale także w nieuznawaniu jej jako swojej własności.

1.3.3. Znaczenie słowa *dom*.

Wielokrotnie w źródłach franciszkańskich, słowo *erem*, *pustelnia*, *romitorium* są wymieniane razem z terminem *domus* - *dom*. Pominę tu problem ewolucji wewnętrznej Zakonu w dziedzinie akceptowania domów i miejsc, ale skupię się na relacji pojęcia *dom* w odniesieniu do franciszkańskiego romitorium²².

Uważna lektura źródeł franciszkańskich dotyczących Porcjunkuli, może nas szybko przekonać że styl życia braci prowadzony w tym miejscu miał ducha głęboko eremickiego²³. Według pragnienia św. Franciszka Porcjunkula miała być kolebką, oraz *wzorem i przykładem dla całego Zakonu*. Bracia początkowo wybudowali wokół Porcjunkuli maleńkie szałas, oraz *ubożuchny mały domek pokryty słomą, a którego ściany były zrobione z trzciny i gliny*²⁴. W latach 1220-1221 gdy wikariuszem Zakonu był Piotr

²¹ CompA. 57, 1-2; 6-7; 9.

²² Por. SCHMUCKI O., *Secretum solitudinis*, 43-45.

²³ Por. 2 Cel 18-19; GARRIDO J., *La forma di vita di Santa Chiara*, Milano 1989, 28-32.

²⁴ Comp A. 56, 51.

Cattani, postanowiono wybudować bez wiedzy św. Franciszka dom, który byłby zdolny zapewnić schronienie braciom przybywającym na kapituły, co spotkało się z jego gwałtowną reakcją²⁵. Istotnym jest dla nas fakt, że obok szałasów w Porcjunkuli, istniał jeden nieco obszerniejszy *dom*, który służył wszystkim braciom.

Z przytoczonego powyżej faktu można wywnioskować iż w eremach franciszkańskich, istniał zawsze dom w którym bracia zarówno pełniący rolę *Marii* jak i *Marty*, zbierali się by móc spożyć wspólny posiłek, tutaj również (jeśli nie było kościoła) mogło znajdować się miejsce wspólnej modlitwy, jak też pracy i odpoczynku²⁶.

1.3.4. Rekluzja - *carcer*.

Pozostaje jeszcze jedna szczególna i wyjątkowa forma eremityzmu franciszkańskiego - to jest czasowe przebywanie w zamknięciu (rekluzja - *carcer*). W *Zbiorze Asyckim* czytamy iż św. Franciszek:

*...mówił „ Kiedy Pan przebywał na pustyni, gdzie modlił się i pościł 40 dni i 40 nocy, nie kazał sobie zrobić celi ani jakiegoś domu, lecz pozostawał pod skałą góry”. I dlatego, za jego przykładem, nie chciał mieć na tym świecie ani domu, ani celi, ani też nie kazał ich dla siebie zrobić*²⁷.

Św. Franciszek niewątpliwie inspirowany Ewangelią, na wzór Chrystusa pozostawał wspólnotę i udawał się *na miejsce samotne*, by tam odprawiać czterdziestodniowe posty. W ciągu roku św. Franciszek praktykował następujące posty czterdziestodniowe:

²⁵ Por. CompA. 56, 52-56.

²⁶ Por. SCHMUCKI O., *Luogo di preghiera*, 51.

²⁷ CompA. 57, 14-15.

- od uroczystości Wszystkich Świętych do Bożego Narodzenia²⁸;
- od Objawienia Pańskiego²⁹;
- Wielki Post³⁰;
- od uroczystości św. Piotra i Pawła do Wniebowzięcia NMP³¹;
- ku czci Św. Michała Archanioła i Podwyższenia Krzyża³².

Posty te zazwyczaj spędzał w miejscach zupełnie oddalonych od skupisk ludzkich, takich jak: La Verna, Celle koło Kortony, Sacro Speco di Narni, wyspa na jeziorze Trasimeno koło Perugia. Pobyt w tych miejscach był naznaczony: radykalnym oddaleniem się od ludzi (np. na La Vernę św. Franciszek brał ze sobą tylko br. Leona), bardzo surowymi warunkami życia, praktyką nieustannej modlitwy, postem i surową pokutą³³.

Tak jak mogliśmy się przekonać, ideał życia poświęconego modlitwie był bardzo mocna widoczny w życiu św. Franciszka i pierwotnym franciszkanizmie. Ktokolwiek chciałby podważyć ideał eremicki w życiu św. Franciszka i pierwszych braci, musiałby wykreślić całe passusy z ich życia i pism. Doświadczenie życia św. Franciszka dedykowanego modlitwie w różnych eremach, wycisnęło ogromne piętno na historii i duchowości całego Zakonu Braci Mniejszych. Otworło ono drogę do kontynuowania tej formy życia we wszystkich okresach historii Zakonu³⁴.

²⁸ Por. Św. Franciszek., *Reguła zatwierdzona* 5, 5., w: Pisma św. Franciszka. Dalej skrót RB.

²⁹ Por. RB 5, 6.

³⁰ Por. RB 5, 7.

³¹ Por. Św. Bonawentura, *Życiorys większy św. Franciszka z Asyżu* 9, 3, w: *Wczesne źródła Franciszkańskie*, t. I; Tłumaczenie O. Salezy Kafel OFM Cap.

³² Por. 2 Cel 197.

³³ Por. SCHMUCKI O., *Luogo di preghiera*, 50-52.

³⁴ Por. tamże 53.

2. DOMY MODLITWY W HISTORII OFM.

W poprzednim paragrafie poprzez analizę źródeł, mogliśmy uchwycić linie przewodnie eremityzmu franciszkańskiego. Każdy *dom modlitwy*, by mógł być nazwany franciszkańskim, musi posiadać następujące elementy:

- 1) Duchowa obserwacja Reguły.
- 2) Element kontemplacyjno - eremicki.
- 3) Życie we wspólnocie i z całym Zakonem³⁵.

Te trzy elementy decydowały o tym czy dane doświadczenie w Zakonie, można było zaliczyć do eremickiego.

W drugim paragrafie pragnę przedstawić, w porządku chronologicznym historię *domów modlitwy* w OFM.

2.1. Romitoria franciszkańskie (XIII - XV - XVI w.).

Institucja eremów - romitoriów w swej pierwszej fazie była ściśle połączona z przykładem św. Franciszka, który w sposób szczególny stał się inspiracją dla braci *spirytuałów*. To właśnie oni jako ideał wzięli sobie, duchowe czyli co do litery, *sine glossa* zachowywanie Reguły. Romitorium pozostawało dla nich jedynym miejscem, w którym według ich opinii była możliwa ścisła obserwacja Reguły³⁶.

Św. Franciszek na określenie klasztoru, nie używał pojęcia konwent, ale *miejsce, erem, dom*³⁷. Spirytuałowie zachowywali dosłownie te wskazania św. Franciszka, i praktykując je przebywali jedynie w eremach. Warto tu zaznaczyć iż pierwsi towarzysze św. Franciszka, przebywali w romitoriach. I tak bł. Idzi Asyski - osiadł w romitorium na Monteripido obok Perugii i w Poggio Bustone; bracia

³⁵ Por. CARGNONI C., *Le case di preghiera nella storia dell'Ordine Francescano*, w: *Le case di preghiera*, 69.

³⁶ Por. IRIARTE L., *Storia del francescanesimo*, Roma 1994², 77-84.

³⁷ Por. RnB 7, 13: RP 2.

Sylwester, Rufin i Bernard w Carceri obok Asyżu; br. Leon i Masseo na górze La Vernii. Także jest znany pobyt św. Antoniego w eremie Monte Paolo obok Forli³⁸.

Kiedy już niedługo po śmierci św. Franciszka Zakon zaczął akceptować przyjmowanie dużych domów, a także osiedlać się w dużych skupiskach miejskich i uniwersyteckich, powstające eremy były jakby naturalną reakcją na *konwentualizację* życia braci³⁹. Bracia żyjący w eremach, poprzez swoje zachowywanie Reguły *sine glossa*, stawali się zarzewiem nieustannej reformy, co prowadziło do nieuniknionych podziałów. Z pewnością jakikolwiek podział nigdy nie był pożądanym, lecz z drugiej strony bracia przebywający w romitoriach ocalili wiele wartości z pierwotnego franciszkanizmu. Można, nieco uogólniając, powiedzieć że domy modlitwy - miały później w historii na celu nie tylko realizację wymiaru kontemplacyjnego, ale również zachowywanie Reguły *sine glossa* i odnowę - reformę Zakonu.

2.1.1. Rozwój geograficzny romitoriów.

Istnieje duża trudność w prześledzeniu geograficznej ewolucji - *domów modlitwy* w początkach Zakonu. Trudność ta polega na tym, iż zazwyczaj początek każdej fundacji miał następujący przebieg. Przy jakimś małym (często porzuconym) kościółku lub kaplicy osiedlali się bracia, zakładając romitorium. Później albo w tym miejscu bracia budowali konwent, albo przenosili się do pobliskiego miasta⁴⁰. Można powiedzieć że klasyczne romitoria w XIII w. powstawały przede wszystkim w środkowej Italii, to jest: Umbrii, Marchii Ankońskiej, Toskanii, a także w prowincjach

³⁸ Por. BLUMA D., *De vita recessuali in historia et legislazione OFM*, Roma 1959, 29.

³⁹ Por. PELLEGRINI L., *Insedimenti francescani nell'Italia del duecento*, Roma 1984, 57-121.

⁴⁰ Por. tamże 17-55.

Genueńskiej i Neapolitańskiej⁴¹. W innych krajach romitoria znajdowały się przede wszystkim w Hiszpanii i południowej Francji.

Pod koniec XIII w. zaznacza się silna tendencja reformistyczna, ale i separatystyczna w ruchu eremickim. W 1294 r. powstają zatwierdzeni przez papieża Celestyna V *Ubody Eremici* lub *Celestynianie*, później przemianowani na *Klarenów*⁴². Próba tej reformy nie powiodła się na wskutek prądów heretyckich (Joachimizm) i konfliktów ze Stolicą Apostolską. W roku 1334 br. Giovanni della Valle otrzymuje pozwolenie na życie w eremie św. Bartłomieja obok Foligno, a w 16 lat później, br. Gentilis de Spoleto, organizuje małą kustodię złożoną z czterech romitoriów w Umbrii, wraz z możliwością przyjmowania nowicjuszy. Także i ta próba zakończyła się niepowodzeniem, na wskutek infliracji heretyckich *fraticelli*⁴³. W roku 1368 br. Laik Paoluccio Trinci z Foligno, rozpoczął nową, tym razem już udaną, próbę reformy, poprzez zorganizowanie eremów. W 1390 r. było już 300 braci mieszkających w 22 romitoriach. To właśnie w eremach brata Paoluccio narodził się i miał początek ruch obserwancki w Zakonie Braci Mniejszych⁴⁴.

2.1.2. Struktura wewnętrzna eremów włoskich i hiszpańskich.

Romitoria włoskie nie posiadały jakiegoś odrębnego regulaminu czy statutu. Życie braci w romitoriach opierało się na zasadach zawartych w *Regule, Testamenci i Regule dla pustelni*. Było ono naznaczone takimi cechami jak: milczenie, samotność, nieustanna modlitwa, pokuta, ubóstwo, praca ręczna, oddzielenie od skupisk ludzkich; apostołat zewnętrzny nie był wykluczony ale bardzo ograniczony⁴⁵.

⁴¹ Por. tamże 155-186.

⁴² Por. IRIARTE L., *Storia* 80.

⁴³ Por. BLUMA D., *De vita recessuali*, 32.

⁴⁴ Por. SENSI M., *Dal movimento eremitico alla Regolare Osservanza Francescana l'opera di fra Paoluccio Trinci*, Assisi 1992, 22-26.

⁴⁵ Por. BLUMA D., *De vita recessuali* 36-37.

Jeśli chodzi o układ zabudowań, to w centrum stał maleńki kościółek - kaplica w której odprawiano wspólne modlitwy i celebrowano Mszę św. W niewielkiej odległości, stało kilka maleńkich celek w których mieszkali bracia, był też malutki ogród warzywny, a całość była odgradzona w sposób naturalny albo żywoplotem. Później pojedyncze celki zastępowano maleńkim, skromnym klasztorem dołączonym do kościoła⁴⁶.

Pod koniec wieku XIV i na początku XV w Hiszpanii rozpoczęły się jednocześnie trzy reformy: *pustelnicza* - uformowana z eremów niezależnych od siebie; *Villacreciana* składająca się z grup - konwentów, rządzących się dokładnym regulaminem; *Regularna Obserwacja* jako odpowiednik ruchu obserwanckiego obejmującego cały Zakon. W tych ruchach pustelniczo - reformistycznych można było rozpoznać pewne podobieństwo do ideałów *Spirytuałów*, szczególnie w tym co odnosiło się do zachowywania Reguły *sine glossa*. Reformy te nie miały bezpośredniej łączności z analogicznymi które dokonywały się w Italii; ale swe podobieństwo czerpały z tych samych źródeł, to jest: z pism św. Franciszka i jego biografii⁴⁷.

Zachowały się regulaminy normujące dosyć szczegółowo życie w romitoriach hiszpańskich, można więc choć w skrócie je odtworzyć. Sen zabierał 5 godzin przed *mattutinum*, które odmawiano w nocy, oraz godzinę po nim. Oficjum zazwyczaj recytowano. W dni powszechne trwało ono 7 godzin, a w niedzielę i święta 8, na Wielkanoc 9. Można było używać małe organy. Przed każdą godziną kanoniczną był kwadrans rozmyślenia, oprócz 2 godzin codziennej medytacji. Każdego dnia odbywały się także inne ćwiczenia pobożne, jak np. nocna procesja za *dobrodziejów i prześladowców, przełożonych i braci nieobecnych*⁴⁸.

⁴⁶ Por. CARGNONI C., *Le case di preghiera* 73-76.

⁴⁷ Por. tamże 78-79.

⁴⁸ Por. tamże 80.

Lektura duchowa była praktykowana we wspólnocie: w czwartki czytano Ewangelię, oraz Reguły i Testament św. Franciszka, własne prawodawstwo, źródła franciszkańskie, a w inne dni czytano pozostałe księgi Pisma św., oraz *Regola novitiorum* św. Bonawentury. Czytano też dzieła Ojców Kościoła i literaturę monastyczną. Ścisłe silencjum panowało przez cały dzień. Oddawano się też pracy fizycznej i intelektualnej takiej jak przepisywanie ksiąg. Wspólnota była kierowana przez przełożonego, a jeżeli w eremie umieszczono postulantów, nowicjuszy lub młodych profesów przez magistra⁴⁹

Jak widać w tym sposobie życia brakuje radosnej świeżości i prostej spontaniczności, które charakteryzowały życie św. Franciszka i romitoria włoskie. Jednak intensywność modlitwy, zarówno ustnej jak i myślniej które animowały reformy hiszpańskie, pozostała dosłownie przysłowiowa.

2.2. Domy rekolekcyjne (w. XVI - XVII).

Początek XVI w. przyniósł bardzo znaczące zmiany w Zakonie franciszkańskim. W 1517 r. doszło definitywnego podziału Zakonu na Obserwantów i Konwentualnych. Jednakże w Zakonie Obserwantów można było wkrótce zauważyć kolejne reformy: *Rekolektów* we Francji (1523); *Kapucynów* (1525-1528); *Reformatów* w Italii; *Alkantaryków* w Hiszpanii⁵⁰.

Instytucja domów rekolekcyjnych miała następującą genezę. Nieustannie znajdowali się bracia pragnący ściślej zachowywać Regułę, jednocześnie poświęcając się bardziej modlitwie. Te wszystkie oddolne ruchy i inicjatywy, z jednej strony świadczyły o żywotności Zakonu, ale z drugiej niosły niebezpieczeństwo dalszych podziałów, osłabiających jedność i z pewnością niezgodnych z wolą św. Franciszka. Dlatego w 1519 r. generał Zakonu Francesco Lichetto, udzielił kilku braciom na czele których stał słynny teolog hiszpański

⁴⁹ Por. tamże 80-81.

⁵⁰ Por. IRIARTE L., *Storia* 203-218.

Stefan Molina, pozwolenie na osiedlenie się w Fontecolombo i prowadzenie tam życia na sposób eremicki⁵¹. Nowy Generał Francesco Quiñones był bardzo przychylny tej formie życia, i nadał domom rekolekcyjnym precyzyjny statut. W latach 1525 - 1526 w Italii wyznaczono 5 klasztorów jako domy rekolekcyjne, wśród nich znajdowały się Fonte Colombo i Greccio. Domy rekolekcyjne cieszyły się dużym poparciem ze strony przełożonych generalnych Zakonu, którzy w Statutach Generalnych określali zasady ich funkcjonowania, szczególnie w odniesieniu do prowincji na terenie których się znajdowały. Należy dodać że statuty te odnosiły się do wszystkich gałęzi Zakonu: *Obserwantów, Reformatów, Rekolektów, Alkantarynów*. Zasady zawarte w Statutach można by nieco uogólniając, ująć następująco. Każdy dom rekolekcyjny jest:

- 1) Miejscem kontemplacji i samotności.
- 2) Miejscem wychowywania młodzieży zakonnej.
- 3) Środkiem reformy⁵².

Jak wyglądało życie w takich domach rekolekcyjnych ? Praktycznie cały dzień i noc były podzielone pomiędzy oficjum, medytację i różne akty wspólnotowe. Również w tych domach praktykowano różne praktyki pokutne, takie jak: dyscyplina, posty, kapituła win. Jest interesujące że braciom zostawiano dużą dowolność co do miejsca odprawiania medytacji. Życie w domach rekolekcyjnych było naznaczone: modlitwą, milczeniem, pokutą i praktyką ubóstwa. Należy także podkreślić że w domach rekolekcyjnych, umieszczano często postulat, nowicjat, młodych profesów, by posiadali oni jak najlepsze środowisko do duchowego wzrostu⁵³.

Oceniając instytucję domów rekolekcyjnych możemy zauważyć bardzo wiele różnic w relacji do romitoriów. Nie mówi się

⁵¹ Por. BLUMA D., *De vita recessuali* 40. Są to początki ruchu reformackiego w Italii.

⁵² Por. CARGONI C., *Le case di preghiera* 84.

⁵³ Por. tamże 84-86.

już więcej o zachowywaniu *Reguły dla pustelni*; mały erem został zastąpiony solidnym konwentem, w którym prowadzone surowe życie ujęte w szczegółowe normy. Wraz z połączeniem domów rekolekcyjnych z formacyjnymi, liczba braci przebywająca w nich była dosyć spora, co nie miało miejsca w romitoriach.

2.3. Konweny *Ritiro* (XVII - XIX w.)⁵⁴

Kolejna postać życia eremickiego w OFM, miała miejsce w Italii. Rozpoczęła się ona od działalności bł. Bonawentury z Barcelony, brata laika który po pokonaniu wielu trudności, zwrócił się w 1662 r. do Stolicy Apostolskiej z prośbą by móc rozpocząć nową reformę. W tej prośbie można dosyć jasno ujrzyć cele *konwentów ritiro*:

- 1) Większe zachowywanie Reguły św. Franciszka.
- 2) Zachowywanie Konstytucji serafickich.
- 3) Poprzez praktykę samotności i ubóstwa rozwijać ducha.
- 4) Odnaleść siebie w całkowitym poniżeniu i oddaleniu od ludzi.

Bł. Bonawentura utworzył niezależną od prowincji kustodię, która była bezpośrednio zależna od Generała Zakonu⁵⁵. Dzieło bł. Bonawentury inspirowało rozwój tego rodzaju domów. Wielkimi animatorami tego sposobu życia byli:

- bł. Tomasz z Cori który ufundował *Ritiro* w Bellegra (1685) i Polambra (1703)⁵⁶.

- św. Teofil z Corte, fundator *Ritiro* w Fucecchio (1736)⁵⁷.

- bł. Leopold z Gaiche, fundator *Ritiro Monteluco* (1788) w Umbrii⁵⁸.

⁵⁴ Słowo *ritiro* oznacza: schronienie się, wycofanie, ustronie, zacisze.

⁵⁵ Por. CARGONI C., *Le case di preghiera* 87-88.

⁵⁶ Por. BUTARELLI V., *La vita dei Frati nel Ritiro secondo il b. Tomaso da Cori*, Assisi 1997.

⁵⁷ Por. SBARDELLA R., *Teofilo (de Signori) da Corte*, w: DIP 9, 924-925.

Jednak najwybitniejszym przedstawicielem tego nurtu był św. Leonard z Porto Maurizio⁵⁹. Konwenty *Ritiro* miały większe powodzenie niż domy rekolekcyjne, ponieważ nie posiadały specjalnych przywilejów i nie były wyłączone z prowincji. Ich założeniem była ścisła obserwacja Reguły ale w ścisłej łączności z prowincją. Konwenty te zakładały także apostolat, taki jak misje ludowe, który czerpał swój dynamizm z życia samotnego poświęconego kontemplacji i ścisłego zachowaniu Reguły i statutów⁶⁰.

Statuty konwentu *Ritiro*, bardzo szczegółowo regulowały życie braci, dlatego można z pewną łatwością atmosferę w nich panującą. Szczególną wagę przywiązywano do sprawowania liturgii. Całe oficjum śpiewano śpiewem gregoriańskim; rozmyślanie w sumie trwało dwie i pół godziny. Recytowano dużo modlitw wspólnotowych. Dbano również o *lectio divina* i wspólne studium. Każdego tygodnia odbywały się cztery lekcje: w poniedziałek - wykład Reguły; środa - życie duchowe i mistyka; sobota - teologia moralna; niedziela - katechizm. Wprowadzono zasadę iż każdy brat w ciągu roku, odprawi dwukrotnie rekolekcje. Brat który przychodził do *Ritiro* musiał pozostawić wszystkie dotychczasowe przywileje, a do życia w konwencie był wprowadzany indywidualnie przez mistrza duchowego, wyznaczonego mu przez gwardiana. Podkreślano też takie formy apostolatu jak: misje ludowe, spowiedź. Ogromną wagę przywiązywano do zachowania milczenia, ascezy i pokuty, jednak zawsze w wymiarze wspólnotowym⁶¹.

⁵⁸ Por. LEOPOLDO da GAICHE., *Regole del Ritiro di Monteluco di Spoleto e diario delle missioni*, opracował P. Umberto Occhialini OFM, Assisi 1994.

⁵⁹ Por. SBARDELLA R., *Leonardo da Porto Maurizio, santo, fondatore di ritiri francescani*, w: DIP 5, 589-593.

⁶⁰ ANASTASI L., *I sacri ritiri nella lettera collettiva dei M. RR.PP. Provinciali*, w: *Vita Minorum* 35/3 (1964) 24.

⁶¹ Por. BLUMA D., *De vita recessuali* 56-61.

Podsumowując możemy zauważyć, że domy te były miejscami bardziej wysiłku ascetycznego niż kontemplacji. Należy podkreślić praktykę wiązania apostolatu, zwłaszcza misyjnego z prowadzeniem życia poświęconego modlitwie. Jest rzeczą bardzo uderzającą żywotność tych domów, które przetrwały aż do naszego wieku.

2.4. Pustelnie i samotnie (XVI - XVIII).

Równocześnie z konwentami *Ritiro* pojawiły się pustelnie - samotnie. Różnica pomiędzy konwentami *Ritiro* a pustelniami, była następująca: te pierwsze prowadziły życie mieszane kontemplacyjno - aktywne, natomiast te drugie ściśle kontemplacyjne. Celem pustelni, była kontemplacja Boga w duchu św. Franciszka. Samotnie nie posiadały tak ściśle określonej struktury zewnętrznej i wewnętrznej jak domy rekolekcyjne czy *Ritiro*. Można jednak stwierdzić, że właśnie te pustelnie - samotnie, przypominały najbardziej romitoria z czasów św. Franciszka⁶².

Jest rzeczą charakterystyczną że właśnie najwięksi propagatorzy konwentów *Ritiro*, byli jednocześnie fundatorami pustelni - samotni. Najważniejsi przedstawiciele tego nurtu ściśle eremickiego w Zakonie Braci Mniejszych to:

1) Św. Piotr z Alkantary; w 1560 r. napisał statuty dla konwentu Pedroso in Estramadura w Hiszpanii. Obok kościoła stał konwent, w którym bracia zachowywali bardzo surowy, ascetyczny regulamin. Natomiast w ogrodzie wybudowano dwie pustelnie, gdzie jeden lub dwóch braci, oddawali się modlitwie, czytaniu i pracy na samotności. Bracia ci nie przebywali na stałe w pustelniach, ale na pewien okres czasu, po czym wracali do konwentu⁶³.

2) Bł. Bonawentura z Barcelony, fundator konwentów *Ritiro*, stworzył samotnię św. Anioła, przy konwencie S. Maria delle Grazie

⁶² Por. tamże 61-67.

⁶³ Por. MANZANO A., *San Pedro de Alcantara*, Madrit 1965, 57-76.

in Sabina. Składała się ona najpierw z grupy czterech cel - pustelni, a później z siedmiu, zamieszkałych przez braci⁶⁴.

3) Św. Jan Józef od Krzyża, wzorując się na św. Piotrze z Alkantary, założył *miejsce samotne* w Piedimonte d'Alife w Benewento. Składało się ono z malutkiego kościółka i konwentu, otoczonego dwu kilometrowym murem. W obrębie muru wybudowano 5 cel - eremów, w których mogli zamieszkać bracia. Ogromną wagę położono na praktykę milczenia, samotności i nieustannej modlitwy. Św. Jan Józef inspirował się wskazaniem jakieś św. Franciszek pozostawił dla Porcjunkuli. Po miesięcznym pobycie w pustelni, każdy brat mógł swobodnie wrócić do konwentu, albo dalej kontynuować ten sposób życia, jednak nie dłużej niż jeden rok. Po roku życia w eremie bracia mieli obowiązek powrotu do konwentu⁶⁵.

4) Św. Leonard z Porto Maurizio. Ten wielki misjonarz ludowy, a także krzewiciel idei konwentów *Ritiro*, w 1716 r. zwrócił się do Stolicy Apostolskiej, by móc stworzyć *Samotnię, prawdziwe romitorium, na szczycie góry, jako miejsce „spotkania - incontro”, na Górze Krzyży obok Florencji*. Po uzyskaniu pozwolenia św. Leonard napisał statuty aprobowane przez papieża Klemensa XI i Generała OFM. Pustelnia ta była w ścisłej łączności z konwentami *Ritiro*. Bracia z konwentu *Ritiro*, 7-8 razy w ciągu roku udawali się do pustelni *Incontro*, by tam odprawić swoje rekolekcje. W ogrodzie wybudowano małe cele, gdzie bracia mogli bez żadnych przeszkód oddawać się kontemplacji. Cechą charakterystyczną tej pustelni, był stosunkowo krótki okres przebywania w niej, oraz bardzo surowe praktyki pokutne⁶⁶.

⁶⁴ Por. SBARDELLA R., *Bonaventura Gran da Barcellona beato*, w: DIP 1, 1508-1512.

⁶⁵ Por. CARGONI C., „*La solitudine*” di Piedimonte Matese nel contesto dei „*Ritiri*” Francescani, w: S. Giovanni Giuseppe della Croce (1654-1734). *Studi nel 250° della morte del Santo*, Napoli 1988, 307-347.

⁶⁶ Por. BLUMA D., *De vita recessuali* 63-65.

Podsumowując drugą część artykułu, można sformułować następujące konkluzje:

- 1) Obecność domów modlitwy w każdym okresie istnienia Zakonu.
- 2) Różnorodność form domów modlitwy, poczynając od romitoriów, poprzez domy rekolekcyjne, kończąc na pustelniach - samotniach.
- 3) Bardzo jasnym staje się fakt, że domy modlitwy były zawsze zaczynem odnowy nie tylko poszczególnych braci, ale także całych prowincji i Zakonu.
- 4) Nigdy nie podważano sensu i celowości istnienia takich domów. Wręcz odwrotnie obecność i rozkwit tej formy życia franciszkańskiego świadczył o jego żywotności.

3. STAN AKTUALNY *DOMÓW MODLITWY* W OFM.

Wraz z Soborem Watykańskim II Zakon Braci Mniejszych wkroczył na drogę odnowy, w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Zakon posiadając ośmiowiekową tradycję, podjął wysiłek powrotu do swych ewangeliczno - charyzmatycznych źródeł, oraz odczytania *znaków czasu*. Właśnie te trzy elementy uwidaczniają się bardzo wyraźnie, we współczesnych nam formach życia kontemplacyjnego w Zakonie Braci Mniejszych:

- 1) Tradycja romitoriów, konwentów *Ritiro*, samotni - pustelni.
- 2) Powrót do dziedzictwa św. Franciszka, a zwłaszcza do *Reguły dla pustelni*.
- 3) Znaki czasu takie jak: otwarcie się na laikat, dowartościowanie liturgii.

Należy zauważyć że, idea *domów modlitwy* znalazła od początku nie tylko zrozumienie, ale też i trwałe miejsce w odnowionym prawodawstwie Zakonu⁶⁷, uchwałach kapituł generalnych, wypowiedziach Ministrów Generalnych, oraz innych dokumentów Zakonu⁶⁸.

W ostatnich latach powstało w OFM kilka *domów modlitwy*, postaram się choć pokrótce opisać te doświadczenia.

1) LA VERNA. (Toskania - Italia).

Tradycja romitorium na górze La Verna jest szczególnie długa i bogata, sięgająca czasów św. Franciszka⁶⁹. Praktycznie zawsze przy kaplicy Stygmatów znajdowała się mała wspólnota braci, zachowująca *Regułę dla pustelni* wraz ze specjalnym statutem, która poprzez modlitwę strzegła miejsca stygmatyzacji⁷⁰. Dwie kapituły prowincjalne, prowincji Toskańskiej w latach 1979 i 1982, jako odpowiedź na uchwały kapituły generalnej w 1979 r., postanowiły zreorganizować romitorium tak aby służyło ono swemu

⁶⁷ Obecne Konstytucje Generalne OFM poświęcają *domom modlitwy* artykuł 31: § 1. Wszystkim i poszczególnym braciom powinna leżeć na sercu sprawa istnienia pustelni, świętych ustroni, czyli miejsc samotności, będących świadectwem aktualności życia kontemplacyjnego w naszym Zakonie. § 2. Ministrowie niech udzielają zezwolenia, z błogosławieństwem Pana, na prowadzenie tego rodzaju życia przez dłuższy lub krótszy okres czasu tym braciom, którzy mają takie powołanie i słusznie o to proszą. § 3. Życie braci w takich miejscach może być normowane według prostej Reguły dla pustelni, dostosowanej do konkretnych warunków, którą ułożył sam Seraficki Ojciec, według norm opracowanych zgodnie ze statutami.

⁶⁸ Na szczególną uwagę zasługują dwa dokumenty: *Il cuore rivolto verso il Signore; Documento sulla dimensione contemplativa della vita francescana*, Roma 1995, oraz *Lo spirito di orazione e devozione*, Roma 1996.

⁶⁹ Por. BARFUCCI B., *Il Monte della Verna*, Firenze 1993, 31-51.

⁷⁰ W latach 50-tych, zmarli ostatni bracia mieszkający w romitorium, i miejsce to po generalnym remoncie i rozbudowie służyło jako dom rekolekcyjny.

pierwotnemu przeznaczeniu⁷¹. Inauguracja odnowionego romitorium na La Verni odbyła się 6 II 1983 r. Doświadczenie to odczytując znaki czasów, tradycję oraz szczególne warunki lokalowe, przybrało następującą postać⁷².

Życie we wspólnocie.

1) Wspólnota w romitorium odwołując się do *Reguły dla pustelni*, przyjmuje rolę Marii, natomiast konwent *La Verna* spełnia rolę Marty, zapewniając braciom wszystkie codzienne potrzeby. Tak więc wspólnota braci w romitorium jest częścią całej wspólnoty franciszkańskiej na La Vernie.

2) Bracia przebywający w romitorium, włączają się w niektóre akty wspólnotowe konwentu (posiłki, kapituła domowa).

Wymiar kontemplacyjny.

1) Wszystkie części oficjum, jak też Eucharystię sprawuje się wspólnotowo.

2) Medytację odprawianą w dzień i w nocy łączy się z adoracją Najśw. Sakramentu.

3) Praktykuje się *Lectio Divina*, oraz studium dokumentów Kościoła i źródeł franciszkańskich.

Wymiar apostołski.

1) Romitorium na La Vernie, posiada dwa miejsca wolne, które są przeznaczone dla wszystkich tych którzy pragną na pewien okres czasu doświadczyć życia kontemplacyjnego, lud odprawić swoje rekolekcje⁷³.

⁷¹ Por. *Mozioni del Capitolo provinciale, Verna 1979, priorit?*, w: *Acta Provinciae Tusciae* 1-4 (1979) 136; *Mozioni finali del Capitolo provinciale, Verna 1982*, w: *Acta Provinciae Tusciae* 1-2 (1982) 213-214.

⁷² Por. *Romitorio delle Stimmate, dirttorio in esperimento*, Santuario della Verna. (bez daty wydania).

⁷³ W pierwszych 5 latach istnienia (1983-1988) romitorium, doświadczyło życia w eremie: 102 zakonników, 11 kapłanów, 18 diakonów, 5 postulantów i 15 laików.

2) Romitorium ma charakter interobedencjalny, to znaczy jest otwarte na wszystkie męskie rodziny franciszkańskie, oraz kapłanów diecezjalnych, kleryków i laików. W ramach romitorium wszyscy bracia prowincji Toskańskiej, odbywają swoją probację przed ślubami wieczystymi.

3) Bracia przebywający na stałe w romitorium, w ciągu roku głoszą kilka serii rekolekcji, oraz na miarę swych możliwości służą pomocą jako spowiednicy w sanktuarium.

Obecnie w romitorium na La Vernie przebywa na stałe dwóch braci kapłanów.

2. SACRO SPECO di NARNI. (Umbria - Italia).

Po Soborze Watykańskim II prowincja umbryjska OFM, pragnąc odnowić swój wymiar kontemplacyjny i zarazem apostołski, nawiązując do swej długiej tradycji, zorganizowała dom modlitwy w eremie Carceri, a później w Montelucio obok Spoleto⁷⁴. Na kapitule prowincjalnej w 1993 r. uchwalono utworzenie nowej formy eremu - romitorium, w Sacro Speco di Narni, malutkiej pustelni uświęconej obecnością św. Franciszka⁷⁵. We wrześniu 1993 r. ułożono statut dla romitorium Sacro Speco, który jednocześnie stał się częścią prawa partykularnego prowincji serafickiej⁷⁶. Od jesieni 1993 r. ukonstytuowała się wspólnota składająca się z 5 braci i rozpoczęła swe nowe doświadczenie. Oto główne linie przewodnie doświadczenia eremityckiego w Sacro Speco:

1) Jako fundament sposobu życia bracia przyjęli *Regułę dla pustelni św. Franciszka*. Samo romitorium jako dom jest samodzielne

⁷⁴ Por. PROFILI L., *La casa di preghiera: come realizzarla oggi*, w: *Le case di preghiera* 117-122.

⁷⁵ Por. MANCINI G., *Lo Speco di Narni, luogo inedito di S. Francesco*, Narni - Terni 1989, 4-47.

⁷⁶ Por. *De Fraternitate eremitica in „ Sacro Speco di Narni”*, w: AOFM 113 (1994) 313-315.

i samowystarczalne pod względem ekonomicznym, i zależne bezpośrednio od prowincjała.

2) Na zewnętrzną strukturę *Sacro Speco* składa się:

- Kościół w którym odmawia się wszystkie wspólnotowe modlitwy w ciągu dnia i nocy.
- Konwent zamieszkały przez braci, wraz z kilkoma miejscami dla innych zakonników.
- Foresteria, czyli oddzielona część konwentu, z własnym zapleczem dla osób świeckich.

3) Wspólnota braci, dzieli się na tych którzy oddają się swobodnie kontemplacji (Maria) i tych którzy troszczą się o potrzeby materialne (Marta). Co jakiś okres czasu bracia zamieniają się swoimi rolami.

4) Wspólnota jest otwarta zarówno dla osób konsekrowanych jak i świeckich, pod warunkiem, że wszyscy oni włączają się w modlitewny rytym braci.

5) Na apostoła składa się:

- opieka duchowa nad gośćmi;
- głoszenie rekolekcji i udział w misjach ludowych;
- dni skupienia i rekolekcje dla współbraci w romitorium.

Obecnie w eremie *Sacro Speco di Narni* znajduje się sześciu braci.

3. KONWENT „*RITIRO*” św. Franciszka w Bellegra. (Lazio - Italia).

Konwent *Ritiro* w Bellegra, został założony przez bł. Tomasza z Cori w 1684, i posiada praktycznie nieprzerwane do dziś istnienie, jako dom modlitwy. Założyciel bł. Tomasz z Cori napisał specjalne statuty dla tego domu, które do dziś inspirują braci w nich przebywających. Po wielu nowych redakcjach, ostatecznie w 1984 r. ustalono nowe statuty szczegółowe dla *Ritiro* w Bellegra, zatwierdzone przez kapitułę prowincjalną a następnie przez Ministra

generalnego Johna Vaughn'a. Statuty te podobnie jak w *Sacro Speco di Narni*, weszły do prawa partykularnego rzymskiej prowincji OFM⁷⁷.

Oto główne zasady którymi kieruje się wspólnota w Bellegra:

1) Wspólnota jest samowystarczalna pod względem ekonomicznym; podobnie jak wszystkie inne konwenty stanowi integralną część prowincji.

2) Bracia dają możliwość uczestniczenia, na pewien okres, w swoim sposobie życia, współbraciom, osobom konsekrowanym, oraz laikom.

3) W życiu modlitewnym jest szczególnie podkreślone:

- wspólnotowe sprawowanie Eucharystii, liturgii godzin i nabożeństwa pokutnego;

- codzienna *Lectio Divina*;

- klimat milczenia, wszystkie posiłki spożywa się w milczeniu.

4) Życie wspólnotowe jest szczególnie animowane przez co dwutygodniową kapitułę domową.

5) Bracia wykonują wszystkie prace w konwencie. Bracia kapłani mogą w niedziele służyć pomocą w okolicznych parafiach.

Obecnie w konwencie *Ritiro* w Bellegra przebywa sześciu braci.

Obok wyżej wymienionych pustelni istnieją jeszcze następujące, otwarte lub zreorganizowane w ostatnim czasie:

1) Monte San Paolo koło Forli, erem gdzie przebywał św. Antoni z Padwy.

2) San Francesco in Deserto, dom modlitwy prowincji weneckiej OFM, wybudowany na wyspie w pobliżu Wenecji.

3) Getsemani, romitorium Kustodii Ziemi św. wybudowane w Ogrodzie Oliwnym w Jerozolimie.

⁷⁷ Por. *Statuti Particolari del Ritiro di S. Francesco presso Bellegra*, w: BUTTARELLI U., *La vita dei frati nel Ritiro*, 309-314.

4) Prowincje Hiszpańskie posiadają erem *San Antonio de la Cabrera* położony 30 km. od Madrytu.

5) Romitorium posiada także prowincja Kolumbijska, zostało ono otwarte w 1992 r.

6) We Francji otwarto międzyprovincialną pustelnię *La Cordelle* w Vézelay, dla braci z konferencji francuskojęzycznej.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie w zarysie idei *domów modlitwy* w historii i terażniejszości Zakonu Braci Mniejszych. Na zakończenie można sformułować następujące konkluzje:

I. *Domy modlitwy* brały swój początek i inspirację bezpośrednio od św. Franciszka, którego doświadczenie duchowe było czymś decydującym dla tej formy życia. Sposób życia jaki bracia wiedli w romitoriach, był jednym z wielu wcieleń *forma vitae* pozostawionego przez św. Franciszka dla całego Zakonu.

II. *Domy modlitwy* w swoich najrozmaitszych postaciach, były zawsze obecne w ciągu ośmiowiekowej historii OFM. Ich obecność świadczyła o żywotności Zakonu, zaś ich brak o jego dekadencji.

III. W ostatnich latach można zauważyć kilka nowych fundacji eremów franciszkańskich, w odnowionej pod względem teologicznym i zewnętrznym postaci. Te nowe fundacje napawają nadzieją ponieważ są znakami odradzającego się Zakonu.

IV. Obecnie na terenie Polski znajduje się 5 prowincji OFM z 1365 braćmi, jednakże żadna z prowincji nie posiada uformowanego domu modlitwy - romitorium. Można więc tylko wyrazić nadzieję że taki franciszkański erem jak najszybciej powstanie.

Fr. Syrach Janicki OFM

20 VI 1999 r.

w Sanktuarium św. Franciszka z
Asyżu na Goruszkach